

MARIAN PISARZAK MIC

Warszawa

BŁOGOSŁAWIENSTWO STOŁU

MODLITWY PRZY POSIŁKU

Różnorodne są nazwy aktu religijnego, towarzyszącego czynności przyjmowania pokarmów i napojów. Najczęściej używa się określenia „modlitwa” i „błogosławieństwo”. Terminy te dopełniają się wzajemnie. Obydwa razem oddają pełną treść wewnętrzną obrzędu.

1. ELEMENTY ISTOTNE

Adresatem aktu religijnego wyrażonego formułą i gestem jest zawsze Bóg, autorem – człowiek wierzący; przed posiłkiem błogosławi on i uwielbia Boga za Jego dary (za ziemię i jej owoce), a po posiłku – dziękuje Bogu za dobra konsumpcyjne, spodziewając się osiągnięcia najwyższej wartości, jaką stanowi życie wieczne. W obydwu przypadkach, przed posiłkiem i po posiłku, często występuje także prośba (modlitwa), respektująca potrzeby człowiecze, materialne i duchowe, jednostkowe i społeczne. Obca prośbie jest idea oczyszczenia materii z wpływu złych mocy. Dlatego omawiany obrzęd nie jest poświęceniem i – ściśle mówiąc – ma on charakter nie tyle błogosławieństwa stołu (materii do spożywania), ile raczej błogosławienia Boga z okazji posiłku, codziennego lub świątecznego. Prawdę tę dobrze wyraża nazwa łacińska: *Benedictio Dei super mensam*.

2. Z DZIEJÓW MODLITWY PRZY STOLE

Praktyka otaczania posiłku modlitwą benedykcyjną i dziękczynną jest tak dawna, jak dawna jest religijność właściwa kulturze ludzkiej. Wszystkie religie znają modlitwę przed jedzeniem. Na przykład Egipcjanie z taką czynnością łączyli gest klękania, gdy kapłan lub gospodarz uczył wypowiadał odpowiednie słowa. Żydzi inspirację czerpali z nakazu zamieszczonego w Księdze Powtórzonego Prawa: „Najesz się, nasycisz i będziesz błogosławił Pana, Boga Twego, za piękną ziemię, którą ci dał [...] A gdy się najesz i nasycisz [...] – niech się twoje serce nie unosi pychą, nie zapominaj o Panu, Bogu twoim” (zob. Pwt 8, 10. 12. 14). Ten fragment biblijny świadczy o tym, że wdzięczność za ziemię obiecaną szła w parze z dziękczynieniem za plony ziemi, za pożywienie.

Błogosławieństwo wypowiadali także chrześcijanie, „ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. Staje się bowiem poświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę” (1 Tm 4, 3-5). W tym samym duchu benedykcyjnym zostały podane inne słowa, słowa zachęty: „Czy tedy jecie, czy pijecie, czy co innego czynicie, czyńcie wszystko na chwałę Bożą” (1 Kor 10, 31). O eulogijnym rysie modlitwy chrześcijańskiej świadczy także starożytny hymn zamieszczony w *Didache*, którego fragment brzmi następująco: „Ty, Panie Wszechmogący, stworzyłeś wszystko dla imienia swego, pokarm i napój dałeś ludziom na pożywienie, aby do Ciebie dziękczynne zanosili modły”

Modlitwa przed posiłkiem i po posiłku jest znamieną dla tradycji zarówno żydowskiej, jak i chrześcijańskiej. (U Żydów benedykcja przed posiłkiem *birkat ha-mosi* była krótka, stanowiła ona jakby inwokację zaczynającą się od słów „Błogosławiony jesteś Panie, nasz Boże... natomiast dziękczynienie po posiłku było rozbudowane: *birkat ha-mazon* zawierało cztery formuły).

Pierwotna praktyka chrześcijańskiego Wschodu respektowała tę tradycję dwóch modlitw przy stole. Świadczą o tym syryjskie (?) *Konstytucje Apostolskie* z IV w. Oto interesujące nas formuły słowne:

a) Modlitwa przed posiłkiem:

Panie, Boże nasz, chlebie niebieski i życiodajny, który zstąpiłeś z nieba i dajesz życie światu, Ty kierujesz nami w tym życiu i obiecujesz rozkosze przyszłego życia. Sam teraz błogosław pokarm i napój nasz i spraw, żebyśmy je spożywali bez szkody, wychwalając Ciebie i dzięki składając Tobie, Dawcy wszystkich dobrych darów.

b) Modlitwa po posiłku:

Boże, który nas żywisz od młodości, który dajesz pokarm wszelkiemu stworzeniu (por. Ps 136,25), który jesteś dawcą dobra i dostarczasz niezbędnych środków do życia, spraw, by ten posiłek stał się dla nas radością, a pozostały pokarm [po rozdaniu] sprowadził na nas błogosławieństwo. Błogosław też tym, którzy nas przyjmują dla świętego Twego imienia; ich spichlerze napełń Twymi dobrami, a dusze ich zachowaj w świętości aż do końca, aby było błogosławione Twoje święte Imię: Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Na terenie egipskim, modlitwę odmawiano w postawie stojącej i dodawano *Ojcze nasz*. Postępowano zgodnie z instrukcją św. Atanazego († 373), biskupa Aleksandrii. Oto jego pouczenia oraz modlitwy przed posiłkiem (a) i po posiłku (b):

a) Kiedy usiądziesz do stołu i zaczniesz łamać chleb naznaczywszy go po trzykroć znakiem krzyża, tak dzięki składaj:

Dzięki Ci, Ojcze nasz, za święte zmartwychwstanie Twoje, któreś nam objawił przez Jezusa Syna Twego. A jak ten chleb leżący na stole rozsiany był kiedyś, a zebrany stał się czymś jednym, tak niech się zbierze Kościół Twój z krańców ziemi do królestwa Twego. Albowiem Twoja jest moc i chwała na wieki wieków. Amen.

Tę modlitwę masz odmówić łamiąc chleb przed spożyciem. A kiedy położysz go na stole, odmów, zanim usiądziesz, całą modlitwę *Ojcze nasz*.

b) A po zebraniu o godzinie 9 (tj. 15), spożyj chleb swój dzięki składając Bogu przy stole w ten sposób:

Błogosławiony Bóg, który lituje się nad nami i żywi nas od młodości naszej, i daje pożywienie wszelkiemu ciału (por. Ps 136,25). Napełnij radością i weselem serca nasze, abyśmy zawsze poprzestając na tym, co konieczne, obfitowali w wszelkie dobre uczynki w Chrystusie Jezusie Panu naszym, w którym przystoi Ci chwała, panowanie, cześć i uwielbienie wraz z Duchem Świętym na wieki wieków. Amen.

Przytoczone modlitwy zdradzają wschodnie środowisko mnisze. Tezę tę potwierdza jedna z homilii św. Jana Chryzostoma, biskupa Konstantynopola († 407), *In Matheum* 55,5 (PG 58, 545).

W klasztorach benedyktyńskich na Zachodzie modlitwa stołu była poprzedzona jakimś „wersetem” wspólnie odmawianym (*Reguła*, rozdz. 43). Wczesnośredniowieczne księgi klasztorne (*ordines*) mówią dość szczegółowo o obrzędowości towarzyszącej posiłkom, mianowicie o przeżegnaniu pokarmu znakiem krzyża, o postawie stojącej i o zawołaniu *Benedicite* (z resp. Dominus), następującym po przyjęciu chleba lub napoju przez opata.

W średniowiecznych księgach zakonnych, a później także w brewiarzu rzymskim (od XVI w.) obserwujemy obrzęd wzbogacony w różne wersety,

wezwania i psalmy (np. 50, 110, 116). W tych księgach utrwaliła się „modlitwa przed posiłkiem”, sformułowana następująco:

Pobłogosław, Panie [nas, i] te dary, które z Twojej szczodroblewości spożywać będziemy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Została ona wzięta z sakramentarza gelazjańskiego z końca VII w. (nr 1598 w wydaniu L. Eizenhöfera i in.). Treść jej odbiega wyraźnie od ducha pierwotnych benedykcji. Nie ma już inwokacji laudatywnej „błogosławiony jesteś Boże”

Natomiast modlitwa kończąca posiłek zachowała ton dziękczynny, chociaż była ujęta bardzo ogólnie i krótko:

Dziękujemy Tobie Wszchemogący Boże za wszystkie dary Twoje. Który żyjesz i królujesz na wielki wieków. Amen.

Nowożytne księgi liturgiczne zawierające *benedictio mensae* posiadały wersje zróżnicowane według rodzaju posiłku (obiad, kolacja) oraz według okresów i dni liturgicznych. Były to obrzędy praktykowane w życiu wspólnym osób zakonnych i duchownych. Ogółowi wiernych w katechizmach i modlitewnikach proponowano wyżej przytoczone dwie modlitwy *Pobłogosław* (przed jedzeniem) i *Dziękujemy* (po jedzeniu), lecz bez wersetów i psalmów (zob. *Katechizm religii katolickiej*, Warszawa 1925, s. 155).

Chrześcijańska literatura religijna ostatnich dziesiątków lat zna też próby redagowania nowych modlitw towarzyszących posiłkom; inspirację czerpały one z tekstów biblijnych i z sytuacji życiowych. Kościół nauczający zawsze zachęcał wiernych świeckich do modlitwy w różnych okolicznościach. Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992) zawiera taką zachętę w odniesieniu do posiłków (nr 2698).

W zakresie posoborowej odnowy liturgicznej powstała nowa księga błogosławieństw (edycja rzym. 1984, pol. 1994). Rozdział dwudziesty czwarty tej księgi to właśnie zestaw interesujących nas modlitw przed jedzeniem i po jedzeniu.

3. OBRZĘDOWOŚĆ STOŁU W KSIĘDZE BŁOGOSŁAWIENSTW

Po krótkim wprowadzeniu o charakterze teologiczno-praktycznej instrukcji zostały w księdze podane cztery schematy modlitw z towarzyszącymi im *in rubro* wskazówkami wykonawczymi. Z tych sakramentów „mogą korzystać

rodziny lub różne wspólnoty” A zatem mamy tu do czynienia z szeroko pojętym podmiotem celebracji, szerszym niż kręgi klasztorne bądź duchowne.

P i e r w s z y s c h e m a t – nawiązujący do starodawnego obrzędu klasztornego – jest zaopatrzony w różne i liczne wersety z odpowiedziami, w *Modlitwę Pańską* i w tradycyjne modlitwy *Pobłogostaw* lub *Dziękujemy*. Przewiduje się zmianę wersetów z responsami w okresach liturgicznych. Tłumaczenie dawnych formuł zostało udoskonalone.

D r u g i s c h e m a t to propozycja „ubiblijniona”, czyli bogata w krótkie lektury biblijne, dostosowane do głównych okresów i dni liturgicznych. Po odczytaniu tekstu z Pisma św. przewodniczący dodaje stosowną modlitwę, z osnową właściwą dla przeżywanych tajemnic wiary. Układ ten można też określić mianem schematu liturgicznego.

T r z e c i s c h e m a t modlitw może być nazwany schematem rodzinnym lub wspólnotowym. Do tych kategorii społecznych wyraźnie odnoszą się obydwie modlitwy, przed posiłkiem i po posiłku, nie nazywając ich szczegółowo obiadem czy kolacją (jak w schemacie 1.). Obie modlitwy poprzedzają tylko dwa odpowiednie wezwania z responsami.

C z w a r t y s c h e m a t tekstów do błogosławienia stołu jest krótki i uniwersalny. Nie określono w nim ani momentu roku kościelnego, ani środowiska społecznego, chociaż formuły (i tylko one, bez wersetów) są zredagowane w liczbie mnogiej („nas”, „my”, „z nami”).

Wszystkie cztery grupy tekstów zostały zaopatrzone w klauzulę: „jeśli przewodniczącym jest kapłan lub diakon, czyni znak krzyża” (i zaznaczono w formule miejsce tego gestu). Nie przewiduje się używania wody święconej ani stroju liturgicznego.

Pod względem treści nowe modlitwy zawierają wątek benedykcyjny i dziękczynny wyraźnie zaznaczony. Prośby natomiast mówią m.in. o miłości społecznej i o trosce o innych ludzi, aby wszyscy mieli „konieczny pokarm”

Reasumując przegląd tekstów, trzeba powiedzieć, że stanowią one godne uwagi *novum* osadzone szczęśliwie w tradycji chrześcijańskiej. Impulsem do zredagowania czterech schematów „rzymskich”, powtórzonych bez zmian w swej strukturze w polskim wydaniu księgi, było m.in. niemieckie *Benediktionale* (1978), które posiada kościelne, małe i krótkie błogosławieństwa stołu.

4. GŁÓWNE WĄTKI TEOLOGICZNE

Była już mowa o benedykcyjnym i dziękczynnym charakterze formuł i wezwań, składających się na prezentowany obrzęd. Uwaga o tym nie wyczerpuje treści teologicznej błogosławieństw stołu. Ich sens i znaczenie zostały zaznaczone we *Wprowadzeniu* (zob. nr. 782 i 785).

a) *Wątek egzystencjalny*

Stół jest znakiem Bożego błogosławieństwa – czytamy w słowie wstępnym do obrzędu. Bóg, który jest źródłem i dawcą życia, troszczy się o egzystencję człowieka. Człowiek, przygotowując pożywienie dla ciała, pracuje na „surowcach” Bożych. Pożywienie z natury swojej nie jest przeznaczone do konserwacji i posiadania, lecz do konsumpcji i podtrzymywania życia; służy ono do bytowania, ma sens w wymiarze *esse*, na planie egzystencji. Obfitość dóbr konkretnych i materialnych jest znakiem bogatej egzystencji, pełni życia, a nie pełni posiadania. Ważniejsze jest „być” niż „mieć” Dlatego kto ma pokarm, ten się raduje możliwością życia, zakotwiczoną w ostatecznym źródle, którym jest Bóg Żywy.

b) *Wątek kultyczny*

Modlitwa przy stole jest ze strony człowieka znakiem (formą) wyznania wiary religijnej oraz proklamowania dzieła stworzenia i Opatrzności Bożej. Jest ona uznaniem Boga za Stwórcę, Dawcę i Opiekuna oraz głoszeniem Jego dobroczynnej aktywności na rzecz egzystencji ludzkiej. W Bogu człowiek dostrzega swego najlepszego Dobroczyńcę. Bóg nie chce śmierci grzesznika, dlatego podtrzymuje go przy życiu, aby ono się spełniło „na chwałę Bożą” Dlatego wyznanie wiary (*credo*) przyjmuje postać uwielbienia z dziękczynieniem, staje się formułą błogosławienia Boga z okazji korzystania z dóbr konsumpcyjnych: „Błogosławiony jesteś Boże...” Treść benedykcyjno-eucharystyczna modlitw przy stole świadczy o responsoryjnym charakterze kultu chrześcijańskiego. Obca mu jest manichejska idea odrzucania lub egzorcyzmowania materii. Przeciwnie, zdrowa religijność uwielbia Boga za dar materii, wzmacniającej siły człowiecze w drodze do nieba.

c) Wątek anamnetyczny

Specyficzne wspomnienie (anamneza) wielkich dzieł Bożych, dzieła stworzenia i tajemnic zbawczych (por. wezwanie „nie zapominaj o Panu, Bogu Twoim” w Pwt 8, 14), jest właściwe nie tylko Eucharystii, Liturgii Godzin i świętom ułożonym na podstawie roku liturgicznego. Dochodzi ono do głosu przy stole, o czym świadczą teksty respektujące dni i okresy liturgiczne. Dzięki nim do biesiadników dołącza się sam Pan uwielbiony (jak w Emaus) z całym bogactwem głównych tajemnic zbawienia. W efekcie zwykła i naturalna czynność spożywania posiłku staje się świętowaniem: świętem stworzenia, świętem nowego życia w Chrystusie, spotkaniem ze Zbawicielem we wspólnocie braci zjednoczonych przy stole i – jak każde święto – antycypacją nadziei na ostateczne spotkanie dzieci Bożych w domu Ojca Niebieskiego.

d) Wątek wspólnotowy

Do stołu zasiada chrześcijanin albo sam, albo z innymi braćmi, we wspólnocie rodzinnej lub społecznej (por. nr 782). Dlatego wspólny posiłek, zwłaszcza świąteczny, jest znakiem braterstwa i familijności.

Ten wymiar wspólnotowy dochodzi do głosu szczególnie wówczas, gdy gospodarz – w imię solidarności ludzkiej i nadprzyrodzonej – pamięta o głodnych i dzieli się swoimi dobrami z potrzebującymi pokarmu (por. Łk 14, 13-14).

Znamienne jest i to, że praktyka wspólnych posiłków w rodzinie, naznaczona przeżyciem religijnym, sprzyja kształtowaniu się więzi międzyosobowych. Co więcej, zwyczaj ten stanowi pomost do prawdy o Eucharystii rozumianej jako zgromadzenie i spotkanie wspólnoty parafialnej przy stole „pamiętki Pana” jako ofiary i uczty. Zwykły stół domowy odsyła do świątecznego stołu w kościele, i odwrotnie – świętowanie w parafii domaga się przedłużenia w postaci agapy wspólnotowej i rodzinnej.

5. UWAGI PRAKTYCZNE

Myśląc konkretnie o obrzędzie modlitw przy stole, jest się skłonny do wyrażenia następujących spostrzeżeń i życzeń:

a) Księga błogosławieństw ma format duży, jest ciężka i mało praktyczna do codziennego posługiwania się nią w jadalni przy stole. Istnieje potrzeba przygotowania zgrabnego „wyciągu” interesujących nas tekstów na użytek w refektarzu czy w pokoju jadalnym.

b) Mały i podręczny rytuał jest potrzeby także ze względu na różnorodność i zmienność tekstów trudnych przeto do trwałego zapamiętania. Wspólna ich recytacja jest praktycznie niemożliwa bez posłużenia się „pomocą” drukowaną będącą w zasięgu ręki.

c) Formy modlitewne zakładają, że na stole znajduje się pożywienie, które wkrótce będzie konsumowane. Nie należy przeto podejmować modlitwy przy zupełnie pustym stole. Przewidywany w obrzędzie gest przeżegnania odnosi się wyraźnie do darów już przygotowanych i złożonych na stole.

d) Do całości posiłku należy modlitwa. Jest ona jakby ostatnim elementem przygotowania posiłku i duchowego ukierunkowania się osób uczujących. Należy przystępować do modlitw ze skupieniem wewnętrznym i wyciszeniem zewnętrznym. Warto pamiętać o cytowanej już zachęcie św. Pawła „Czy tedy jecie, czy pijecie..., czyńcie wszystko na chwałę Bożą”

Ta końcowa uwaga o właściwej postawie duchowej na płaszczyźnie wiary niech będzie ostatnim akcentem, podsumowującym temat błogosławienia Boga przy stole codziennego posiłku. Praktyka ta wyraża wiarę i przyczynia się do uświęcenia zwykłego życia ludzkiego.

LITERATURA

- B a u d o t J.: Bénédiction de la table et des aliments, DACL, t. II, 1910, col. 713-716.
 S z w a g r z y k T.: Benedictio mensae, RBL 12(1959), s. 517-519.
 J u n g m a n n J. A.: Tischgebet, LThK 10(1965), 208.
 B o u y e r M. D.: Prières pour le repas. Avant le repas, après le repas, Paris 1966.
 H e n n i g J.: Zur Stellung des Tischgebets in der Liturgie, „Liturgisches Jahrbuch” 18(1968), s. 87-98.
 K e r r e m a n s M. L.,: Prières de la table, Chevetogne 1974.
 S a n t e C. D.: La prière d' Israël. Aux sources de la liturgie chrétienne, Paris 1986, s. 145-154.
 P e r l e r Th.: Die Segnung der Erntegaben und der Tischsegen, w: Heute segnen. Werkbuch zum Benediktionale, hrsg. A. Heinz u. H. Rennings, Freiburg 1987, s. 242-247.

TEKSTY ŹRÓDŁOWE I INNE

Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, t. I, Katowice 1994, nr 782-827.

M a ł u n o w i c z ó w n a L.: Antologia modlitwy wczesnochrześcijańskiej, Lublin 1993, nr 35, 36, 39, 40, 41.

Liber Sacramentorum Romanae Ecclesiae ordinis anni circuli /Cod. Vat. Reg. lat. 316 – Paris BN 7193, 41 /36/. Sacramentarium Gelasianum, ed. L. Eizenhöfer, B. Sifferin, L. G. Mohlberg, Roma 1960, nr 1598.

Modlimy się słowami tradycji żydowskiej, wybór Elia Kopciowski, przekład P. Pachciarek, Warszawa 1994, s. 106-110.

G o s c h e G.: Modlitwy przy stole według tekstów Pisma świętego, Warszawa 1994.

Modlimy się z młodymi z młodych Kościołów, oprac. W. Wesoły, Warszawa 1994, s. 32, 33.

H ö f e r A.: „Tischgebete” für Familien und Gemeindeschäften zu allen Tagen der Kirche, Klosterneuburg [1967].

S e n g e r B.: 75 Tischgebete für die Familie, 7. Aufl., Kevelaer 1977.

S o j k a K. T.: Modlitwy przed i po jedzeniu, Kraków 1996.

DER TISCHSEGEN

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der besprochene Ritus enthält drei inhaltliche Elemente, die für liturgische Tätigkeiten charakteristisch sind, nämlich Segnung, Danksagung und Bittgebet. Falls die Formulierung an das Geheimnis des jeweiligen Tages oder liturgischen Zeitraums anknüpft, kommt noch ein viertes Element hinzu, die Anamnese, die nicht nur das Werk der Schöpfung respektiert (die Erde und ihre Gaben), sondern auch das Mysterium des Heils. Obwohl der Titel des Artikels die Segnung des Tisches (der Speisen) hervorhebt, ist der Ritus dennoch an Gott gerichtet, was in der ursprünglichen lateinischen Bezeichnung „benedictio Dei super mensam” gut zum Ausdruck kommt.

Das den Verzehr der Speisen begleitende religiöse Ritual (vor der Mahlzeit im Geiste des Lobpreises, nach der Mahlzeit in der Haltung der Danksagung) bildet einen allgemeinen, von Heiden, Juden und Christen praktizierten Brauch. In Kreisen des Klerus und der Orden war ein erweiterter, im Mittelalter ausgebauter Ritus bekannt. Aber die „wesentlichen” Formulierungen reichen bis ins Altertum zurück.

Das neue Buch der Benediktionen (1984) kennt vier verschiedene Arten von Texten, die durch folgende Attribute charakterisiert werden: klösterliche, biblische (für liturgische Zeiten), familiär-gemeinschaftliche und universale Texte voller existentieller, kultischer, anamnetischer und gemeinschaftlicher Inhalte.

Zum Schluß des Artikels unterbreitet der Autor praktische Bemerkungen zum Ritus sowie zum Gebet in innerer Sammlung und mit Glauben im Herzen. Wertvoll ist auch die Aufzählung der zeitgenössischen außerliturgischen (inoffiziellen) Sammlungen von Tischgebeten, die ein mehr oder weniger gelungenes Gebetsschaffen zum Ausdruck bringen.